

KS. SŁAWOMIR ROPIAK
Olsztyn, UWM

„MISTYKA” EUCHARYSTII WEDŁUG ENCYKLIKI *DEUS CARITAS EST* BENEDYKTA XVI

25 stycznia 2006 r. Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił swą pierwszą encyklikę *Deus caritas est*. Głównym tematem jego przesłania jest miłość Boga ofiarowana człowiekowi w tajemniczy i darmowy sposób. Papież pragnie, poprzez swą encyklikę, „pobudzić świat do nowej, czynnej gorliwości w dawaniu ludzkiej odpowiedzi na Bożą miłość”¹. Wprawdzie celem nauczania papieskiego nie jest problematyka dotycząca wprost Eucharystii, to jednak podczas uważnej lektury wyłania się mistyka tego sakramentu, uwrażliwiająca na miłość bliźniego. Zwrócił już na to uwagę ks. L. Balter SAC, stwierdzając, że w encyklice pisanej pod koniec „Roku Eucharystii” w Kościele² Ojciec Święty nie pominął tajemnicy Eucharystii, w której ucieleśnia się poniekąd odwieczna i niewidzialna miłość Boga³.

Centralną odpowiedzią na udzielającą się miłość Boga jest sprawowanie pamiętki Pana, przekładanej na miłość ludzką konkretnie praktykowaną. Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4,10), stąd miłość nie jest już przykazaniem, czy nakazem miłowania Boga i bliźniego⁴, „ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi”⁵.

1. Misterium wiary

Wiara w Jezusa Chrystusa stanowi klucz do świadomego przeżywania Mszy Świętej. Eucharystia to celebracja liturgiczna sprawowana przez chrześcijan, którzy uwierzyli Bożej miłości. Eucharystia objawia miłość Boga wyrażoną przez Jego obecność wśród ludzi.

¹ BENEDYKT XVI, Encyklika o miłości chrześcijańskiej *Deus caritas est*, Rzym 25.12.2005, Watykan 2005 (dalej: DCE), nr 1.

² Zob. JAN PAWEŁ II, List apostolski *Mane nobiscum Domine* na Rok Eucharystii, październik 2004 — październik 2005, nr 4; KONGREGACJA KULTU BOŻEGO I DISCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Rok Eucharystii. Sugestie i propozycje*, Kraków 2004, s. 5–9.

³ L. BALTER, *Bóg — Miłość nieskończona*, Com 26 (2006), nr 2, s. 7–8.

⁴ Zob. Pwt 6,4-5; Kpl 19,18; por. Mk 12,29-31.

⁵ DCE I.

1.1. Celebracja chrześcijan, którzy uwierzyli Miłości

Bóg objawiający swą miłość oczekuje od ludzi świadomego aktu wiary i odpowiedzi miłości w sakramentalnych znakach. Wiara chrześcijańska „zawsze uznawała człowieka jako byt jedyny, a zarazem podwójny, w którym duch i materia przenikają się wzajemnie, doświadczając w ten sposób nowej szlachetności”⁶. Celebracja z wiarą widzialnych znaków sakramentalnych zanurza uczestników liturgii w niewidzialnym, a jakże realnym misterium Bożej miłości. Wszak „samego Boga takiego, jakim jest, nikt nigdy nie widział. Jednak Bóg nie jest dla nas całkowicie niewidzialny, nie pozostał po prostu niedostępny dla nas. Bóg pierwszy nas umiłował, mówi cytowany List Janowy (por. 4,10) i ta miłość Boga objawiła się pośród nas, stała się widzialna, ponieważ On «zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu» (1 J 4,9). Bóg stał się widzialny: w Jezusie możemy oglądać Ojca (por. J 14,9)”⁷

Zawierzenie osobowej Miłości wyznacza podstawową opcję chrześcijańskiego życia. „Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4,16). Kościół najpełniej trwa w Bogu, gdy celebrytuje Eucharystię — sakrament miłości. Ci, którzy gromadzą się na liturgii, przyjmują za własną zasadę życia: „Myslimy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam”⁸.

Benedykt XVI przypomina, że „w rzeczywistości istnieje wiele możliwości widzenia Boga. W historii miłości, którą opowiada nam Biblia, Bóg wychodzi nam naprzeciw, próbuje nas zdobyć — aż do Ostatniej Wieczerzy, aż do Serca przebitego na krzyżu, aż do objawień Zmartwychwstałego i wielkich dzieł za pośrednictwem których, poprzez działanie Apostołów, przewodził rodzącemu się Kościołowi”⁹. W czasie Mszy Świętej słowo Boże jest uroczyście czytane wierzącym i ochrzczonym. Zgromadzenie liturgiczne jednocześnie proklamuje i słucha z wiarą orędzia miłości Boga, jaką ma ku nam. Celebracja eucharystyczna jest wspomnianiem i uobecnianiem zbawczego dzieła Chrystusa, który z miłości do nas zostawił nam w Najświętszym Sakramencie pamiątkę swej męki¹⁰.

Chrześcijanie to ludzie, którzy uwierzyli Bożej miłości. Papież wyraźnie podkreśla, że u podstaw wiary chrześcijańskiej leży nie tyle decyzja etyczna, czy jakaś wielka idea, ale „spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decyduje ukierunkowanie”¹¹. Pełnia miłości objawiła się w Jezusie Chrystusie: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednoro-

⁶ *Tamże*, nr 5.

⁷ *Tamże*, nr 17.

⁸ *Tamże*, nr 1.

⁹ *Tamże*, nr 17.

¹⁰ *Kolekta na Uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa*, w: *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986 (dalej: MRp), s. 278; por. KKK 1362–1366.

¹¹ DCE 1.

dzanego dał, aby każdy, kto w niego wierzy... miał życie wieczne” (J 3,16)¹². Zatem Msza Święta to serdeczna celebrowanie ochrzczonych, którzy uwierzyli Jezusowi Chrystusowi, uwierzyli objawionej i wcielonej Miłości. Owocny wzrost w miłości uczestników liturgii zależy od stopnia ich osobistej wiary¹³

1.2. Eucharystia — miłość przez obecność

Prawdę o obecności Boga Kościół uroczysto celebrowanie w *credo* podczas niedzielnej Eucharystii¹⁴. Nicejskie wyznanie wiary — jak wszystkie wielkie symbole dawnego Kościoła — u swej podstawy jest wyznaniem Boga Trójjedynego¹⁵. *Credo* nicejskie w swej właściwej treści jest powiedzeniem «tak» żywemu Bogu, naszemu Panu, od którego nasze życie pochodzi i do którego wróci¹⁶. Bóg jest z nami i wśród nas, „za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem”¹⁷. Przy tym zdaniu kłękamy, ponieważ w tym miejscu gwałtownie otwiera się niebo, opada zasłona skrywająca Boga i Tajemnica dotyka nas bezpośrednio. To misterium obecności Boga i centrum historii człowieka. „Odległy Bóg staje się naszym Bogiem, staje się «Emmanuelem» – «Bogiem z nami» (Mt 1,23)”¹⁸.

Papież naucza, że Chrystus Pan, kierując się miłością „zawsze na nowo wychodzi nam naprzeciw — poprzez ludzi, w których objawia swą obecność; poprzez słowo, w sakramentach, w sposób szczególny w Eucharystii”¹⁹. W ten sposób Ojciec Święty przypomina nauczanie Soboru Watykańskiego II o wielorakiej obecności Chrystusa Pana w Eucharystii²⁰. Obecność ta nie jest obojętna, ale jest wyrazem miłości Boga do nas.

W liturgii Kościoła, w jego modlitwie, w żywej wspólnoty wierzących doświadczamy miłości Boga, odczuwamy Jego obecność i tym samym uczymy się również rozpoznawać Go w naszej codzienności. On pierwszy nas ukochał i nadal nas kocha jako pierwszy; dlatego my również możemy odpowiedzieć miłością. Bóg nie nakazuje nam uczucia, którego nie możemy w sobie wzbudzić. On nas kocha, pozwala, że możemy zobaczyć i odczuć Jego miłość i z tego „pierwszeństwa” miłowania ze strony Boga może, jako odpowiedź, narodzić się miłość również w nas²¹.

¹² Tamże.

¹³ Zob. R. RAK, *Eucharystia w życiu chrześcijańskim. Studium teologiczno-pastoralne o integralnym rozumieniu i pełnym przeżywaniu Eucharystii*, Katowice 1984, s. 120–139.

¹⁴ Zob. M. KUNZLER, *Liturgia Kościoła*, t. L. Balter, Poznań 1999, s. 433.

¹⁵ Por. KKK 185–197.

¹⁶ J. RATZINGER, *Et incarnatus est de Spiritu Sancto ex Maria Virgine*, „30 Tage in Kirche und Welt” 5 (1995), nr 4, s. 59–67; „Klerusblatt” 75 (1995), z. 7, s. 107–110; za: TENŻE, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, t. M. Rodkiewicz, Kraków 2005, s. 9.

¹⁷ Zob. *Wyznanie wiary 318 Ojców. Sobór Nicejski I (325)* oraz *Wyznanie wiary 150 Ojców. Sobór Konstantynopoliński I (381)*, w: A. BARON, H. PIETRAS (opr.), *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. I: (325–787), Kraków 2001, s. 25, 69.

¹⁸ RATZINGER, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 10.

¹⁹ DCE 17.

²⁰ KL 7.

²¹ DCE 17.

Rzeczywista, realna i substancjalna obecność Jezusa Chrystusa pod postaciami chleba i wina jest znakiem miłości Boga do Kościoła²². Charakterystyczne dla Benedykta XVI jest wyrażenie prawdy o miłości Boga przez obecność. Sformułował ją poprzez zaprzeczenia: „również w późniejszej historii Kościoła Pan nie był nieobecny”²³ Wydaje się, że Ojciec Święty, nauczając o obecności Chrystusa Pana w Eucharystii, podjął polemikę z głoszonym ateizmem²⁴ i ze współczesnym nurtem wątplenia w miłość Boga i Jego obecność we współczesnym świecie, zwłaszcza wobec wojen, kataklizmów²⁵

W świetle tego nauczania wyraźnie narzuca się wniosek o konieczności odpowiedzi ludzkiej. Bóg wychodzi do każdego człowieka z propozycją obdarowania go sobą i oczekuje w miłości wzajemności. Eucharystia jest wyrazem miłości przez obecność również od strony człowieka uczestniczącego w zgromadzeniu liturgicznym. Chrześcijanin wyraża Bogu swą miłość najprościej przez aktywną obecność na celebracji eucharystycznej, a więc gdy przychodzi na spotkanie z nieustannie czekającym Bogiem oraz przybywającymi braćmi i siostrami.

Autentycznym świadkiem miłości przez obecność jest „Niewiasta Eucharystii”, wyśpiewująca Bogu *Magnifica*²⁶. Choć Benedykt XVI nie używa tego tytułu Maryi, to jednak wymienia „godziny Jezusa”²⁷, najważniejsze wydarzenia biblijne odnoszące się do Eucharystii, w których uczestniczy błogosławiona Niewiasta wiary, nadziei i miłości: uważne wsluchanie w słowo Boże służebnicy Pańskiej i zjednoczenie z Nim (por. Łk 1,38.48), delikatna obecność Maryi w Kanie Galilejskiej (por. J 2,4), dyskretne towarzyszenie nauczającemu Jezusowi²⁸, wierność trwanie u stóp Krzyża (por. J 19,25-27), czuwanie na modlitwie z Apostołami w godzinie Pięćdziesiąticy (por. Dz 1,14)²⁹

1.3. Eucharystia pokarmem i mocą świętych

Sakramentalne zjednoczenie przeżywane jest przez świętych jako osobiste zjednoczenie z żywym Jezusem, który jako Logos, odwieczna mądrość, „stał się dla nas

²² Temat ten podjął Jan Paweł II w homilii podczas Mszy św. na Biskupiej Górze, Pelplin 6.06.1999 r.; zob. JAN PAWEŁ II, *Bóg jest miłością. Siódma wizyta duszpasterska w Polsce 5–17 czerwca 1999 r.*, Città del Vaticano 1999, s. 30–31.

²³ DCE 17.

²⁴ S. OSTER, *Miłość Boga a ukryta prawda ateizmu*, Benediktbeuern, tł. J. Kupka, Com 26 (2006), nr 2, s. 105–108.

²⁵ Papież podobnie ukazał obecnego Boga miłości w dramatycznym przemówieniu w obozie Auschwitz–Birkenau 28.05.2006; zob. *Podróż papieża Benedykta XVI do Polski 25–28 maja 2006 r.*, w: <http://www.konkurs.opoka.org.pl> (2006-07-04).

²⁶ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia. O Eucharystii w życiu Kościoła*, Kraków 2003 (dalej: EdE), nr 53–58.

²⁷ Zob. J 13,1.

²⁸ Zob. Łk 8,20-21.

²⁹ DCE 41–42; por. BALTER, *art. cyt.*, s. 8–9.



prawdziwie pokarmem — jako miłość³⁰. Papież rozwija i pogłębia myśl, którą wyraził Sobór Watykański II, że odnowienie przymierza Boga z ludźmi w Eucharystii pociąga wiernych i zapala do gorącej miłości Chrystusa³¹. Miłość jest służbą, którą Kościół pełni dzięki wylaniu Ducha Świętego. W ten sposób realizuje się Chrystusowa obietnica o „strumieniach wody żywej, które wypływają z serc wierzących (por. J 7,38-39)” Głoszone słowo, sprawowane sakramenty i posługa miłości w różnych wymiarach życia i ludzkiej aktywności należą często do heroiczných dzieł w historycznej realizacji³². Ojciec Święty, powołując się na Chrystusa Pana, stwierdził, że również „człowiek może stać się źródłem, z którego wypływają rzeki żywej wody (por. J 7,37-38). Lecz aby stać się takim źródłem, sam musi pić wciąż na nowo z tego pierwszego, oryginalnego źródła, którym jest Jezus Chrystus, z którego przebitego serca wypływa miłość samego Boga (por. J 19,34)”³³

Eucharystia jako sakrament wtajemniczenia chrześcijańskiego uzdalnia świętych do miłowania bliźnich.

Duch bowiem objawia się jako wewnętrzna moc, która harmonizuje ich serca z sercem Chrystusa i uzdalnia ich do miłowania braci tak, jak On ich miłował, kiedy pochylał się, aby obmywać nogi uczniom (por. J 13,1-13), a zwłaszcza, gdy oddał za nas życie (por. 13,1; 15,13)³⁴.

Personalistyczne przeżywanie Eucharystii sprawia, że akcent owocnego przyjęcia Komunii sakramentalnej z pobożnego i skupionego osobistego doświadczenia przesuwają się na czynny akt przyjęcia ofiarowującego się Chrystusa oraz odpowiedzi w bezinteresownym darze miłości, a wyrażającym się w służbie bliźnim. Spożywanie Chrystusa przez świętych Benedykt XVI rozumie w sensie dosłownym — jako przystępowanie do Komunii Świętej pod postaciami Chleba i Wina, oraz w sensie duchowym — jako karmienie duszy przez adorację Najświętszego Sakramentu dynamizującą miłość³⁵. Modlitwa staje się całkiem konkretną koniecznością, jako źródło siły do służby, wciąż na nowo czerpanej od Chrystusa.

Papież mocno podkreślił, że „kto modli się, nie traci czasu, nawet jeśli wszystko wskazuje na potrzebę pilnej interwencji i skłania nas jedynie do działania” Na potwierdzenie swego nauczania Ojciec Święty podał współczesny wzór bł. Teresy z Kalkuty żyjącej Eucharystią. Ta święta zakonnica jest wymownym przykładem, że czas poświęcony Bogu na modlitwie nie tylko nie szkodzi skutecznej i operatywnej miłości bliźniego, ale w rzeczywistości jest jej niewyczerpanym źródłem. Rozmodlona bł. Teresa czerpała swoją zdolność do miłowania bliźniego zawsze na nowo ze spot-

³⁰ DCE 13.

³¹ KL 10.

³² DCE 19.

³³ *Tamże*, nr 7.

³⁴ *Tamże*, nr 19.

³⁵ Por. J. RATZINGER, *Duch liturgii*, tl. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 80–83.

kania z Chrystusem eucharystycznym, a to spotkanie nabierało swego realizmu i głębi właśnie dzięki jej postudze innym³⁶.

Miłość Boga i miłość bliźniego są nierozłączne: są jednym przykazaniem. Obydwie te miłości jednak czerpią życie z miłości pochodzącej od Boga, który pierwszy nas umiłował. Tak więc nie chodzi tu już o „przykazanie” z zewnątrz, które narzuca nam coś niemożliwego, lecz o doświadczenie miłości darowanej z wewnątrz, i tą miłością, zgodnie ze swoją naturą, należy się dzielić z innymi. Miłość wzrasta poprzez miłość. Miłość jest „Boska”, ponieważ pochodzi od Boga i łączy nas z Bogiem, a ten jednoczący proces przekształca nas w „My”, które przezwycięża nasze podziały i sprawia, że stajemy się jednym, tak, że ostatecznie Bóg jest „wszystkim we wszystkich” (por. 1 Kor 15,28)³⁷

2. Dar miłości Bożej

2.1. Rzeczywistość zaślubin Boga z ludem

W Starym Testamencie piewcami oblubieńczej miłości Boga do narodu wybranego są prorocy³⁸, a księga *Pieśń nad Pieśniami* jest hymnem na cześć tej miłości³⁹. Biblijne opowiadanie o czystej i pełnej wdzięku miłości między Bogiem a Jego ludem zostało ujęte w formę pieśni weselnej. Chrześcijanie przy pomocy tej lirycznej pieśni wyrażali relację między Chrystusem a Kościołem. W historii wielcy mistycy uciekali się do niej, aby opowiedzieć wewnętrzne stany swojej wiary i pobożności, czego przykładem jest *Pieśń duchowa* św. Jana od Krzyża⁴⁰. Tę tradycję podjął także Benedykt XVI, aby jak najpełniej opisać prawdę, że Bóg jest miłością. W swej encyklice nawiązał do biblijnej mistyki obrazu zaślubin Boga z ludźmi. Powołał się na przeważające dzisiaj interpretacje *Pieśni nad Pieśniami*, twierdzące, że poezje zawarte w tej księdze są autentycznymi pieśniami wystawiającymi miłość małżeńską, być może przeznaczonymi na jakieś izraelskie zaślubiny⁴¹.

Nieco dalej papież uzasadnia:

Pieśń nad Pieśniami stała się, zarówno w literaturze chrześcijańskiej, jak i judaistycznej, źródłem poznania i doświadczenia mistycznego, w którym wyraża się istota wiary biblijnej: tak, istnieje zjednoczenie człowieka z Bogiem — pierwotne marzenie człowieka — ale to zjednoczenie nie jest jakimś stopieniem się, zatopieniem w anonimowym oceanie Boskości⁴², ale związkiem, rodzącym miłość, w którym obie strony — Bóg i człowiek —

³⁶ DCE 36.

³⁷ *Tamże*, nr 18.

³⁸ Zob. Oz 2,18-22; Jr 2,2.20-21; Ez 16,6-8.15; Iz 62,4-5; M.F. LACAN, *Oblubieniec – oblubienica*, STB, s. 586–588.

³⁹ E. OZOROWSKI, *Bóg jest miłością (Misterium Ojcostwa Boga)*, Częstochowa 1999, s. 52–53.

⁴⁰ Zob. Św. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, tł. B. Smyrak, Kraków 1995⁵, s. 78–85; OZOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 53.

⁴¹ DCE 6.

⁴² Benedykt XVI podjął polemikę z mistyką *New Age*, podkreślając osobową miłość w zjednoczeniu człowieka z Bogiem Objawienia. W papieskim nauczaniu występuje kontynuacja wypowiedzi Papieskiej

pozostają sobą, a jednak stają się całkowicie jednym: „Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem” — mówi św. Paweł (1 Kor 6,17)⁴³

Ojciec Święty naucza, że Eucharystia jest rzeczywistością zaślubin Boga z ludem. W nauczaniu nawiązał do patrystycznej tradycji św. Cyryla Jerozolimskiego i św. Augustyna, ukazujących związek, jaki zachodzi między zaślubinami i zjednoczeniem z Chrystusem w Komunii Świętej⁴⁴. W Nowym i Wiecznym Przymierzu Jezusa Chrystusa z Oblubienicą – Kościołem dokonuje się zjednoczenie w Ciele i Krwi.

Obraz zaślubin Boga z Izraelem staje się rzeczywistością w sposób wcześniej niepojęty: to, co było przebywaniem przed Bogiem, teraz, poprzez udział w Ofierze Jezusa, uczestnictwo w Jego Ciele i Jego Krwi, staje się zjednoczeniem⁴⁵.

Wskazanie na oblubieńczy charakter Eucharystii jest nawiązaniem do nauczania soborowego, gdzie Chrystus ukazany jest jako Oblubieniec miłujący Kościół jako swoją oblubienicę⁴⁶. Benedykt XVI streścił i wyakcentował to, co wyjaśnia *Konstytucja o liturgii świętej*, że nasz Zbawiciel, w świętym misterium Eucharystii, powierzył Kościołowi, umiłowanej Oblubienicy, pamiętkę swej męki i zmartwychwstania. Chrześcijanie, którzy świadomie przeżywają Eucharystię jako znak jedności i więzi miłości, przyjmują Chrystusa i za Jego pośrednictwem duszę napełniają łaską, otrzymują zadatek przyszłej chwały oraz z każdym dniem doskonają się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby ostatecznie Bóg był wszystkim we wszystkich⁴⁷

2.2. Znak miłości wstępującej i zstępującej

Według nauczania Benedykta XVI Eucharystia, sakrament miłości, jawi się znakiem charakteryzującym się zarówno elementami *eros*, jak i *agapè*. Ojciec Święty jest wręcz przekonany, że

(...) w rzeczywistości *eros* i *agapè* — miłość wstępująca i miłość zstępująca — nie dają się nigdy całkowicie oddzielić jedna od drugiej. Im bardziej obydwie, niewątpliwie w różnych wymiarach, znajdują właściwą jedność w jedynej rzeczywistości miłości, tym bardziej spełnia się prawdziwa natura miłości w ogóle⁴⁸.

Papież stoi na stanowisku, że miłość jest jedna, lecz ma dwa wymiary (*eros*–*amor* i *agapè*–*caritas*), które oddzielane od siebie wymagają pełnej integracji⁴⁹

Eucharystia jako znak miłości oblubieńczej Chrystusa do Kościoła jest wzorem miłości małżeńskiej, a więc miłości obejmującej duszę i ciało. Miłość zostaje dana człowiekowi zupełnie bezinteresownie, bez żadnej uprzedniej zasługi⁵⁰.

Rady Kultury i Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego w wspólnym dokumencie *Jezus Chrystus Dawcą wody żywej. Chrześcijańska refleksja na temat New Age*, Kraków 2003, s. 67–70.

⁴³ DCE 10.

⁴⁴ Zob. F. JUNG, *Salomonowa księga Pieśni nad Pieśniami*, tł. J. Kupka, Com 26 (2006), nr 2, s. 62–63.

⁴⁵ DCE 13.

⁴⁶ Ef 5,25-28, Ap 19,17; 21,2.9; 22,17; za: KK 6, 7

⁴⁷ KL 47, 48.

⁴⁸ DCE 7.

⁴⁹ Zob. O. BOULNOIS, *Droga miłości ku Bogu*, Com 26 (2006), nr 2, s. 37.

⁵⁰ DCE 14.

Światło na złożoną naturę Eucharystii daje wcześniejsze papieskie omówienie miłości Boga do narodu wybranego wyrażonej w biblijnych obrazach. Benedykt XVI przywołał Ozeasza i Ezechiela, którzy opisywali „namiętność” Boga w stosunku do swego ludu. Stwierdził, że posługiwali się oni śmiałymi obrazami erotycznymi, przedstawiając stosunek Boga do Izraela poprzez metafory narzeczeństwa i małżeństwa.

Bóg jedyny, w który wierzy Izrael, miłuje osobiście, Jego miłość ponadto jest miłością wybrania: spośród wszystkich ludów dokonuje wyboru Izraela i miłuje go — mając jednak na celu uzdrowienie w ten sposób całej ludzkości. Bóg miłuje, i ta Jego miłość może być określona bez wątpienia jako *eros*, która jednak jest równocześnie także *agapè*⁵¹

W rzeczywistość Eucharystii włączona jest miłość wstępująca i zstępująca. Początkowy *eros*, który jest przede wszystkim pożądanym, w zbliżeniu się potem do drugiego będzie coraz bardziej szukał szczęścia drugiej osoby, „będzie się poświęcał i pragnął «być dla» niej. W ten sposób włącza się w niego moment *agapè*; w przeciwnym razie *eros* upada i traci swoją własną naturę”⁵².

W autentycznej pobożności *eros* odgrywa ważną rolę, gdyż początkowo jest przede wszystkim pożądanym, wstępującym. W początkowym etapie relacji miłości ku Bogu, jak i ku człowiekowi leży bowiem wspomniana przez papieża „fascynacja ze względu na wielką obietnicę szczęścia”⁵³. Tymczasem miłość „zstępująca” to *agapè*, które oznacza „miłość opartą na wierze i przez nią kształtowaną”⁵⁴. Taka miłość wymaga posłuszeństwa wiary oraz podporządkowania swego życia obiektywnej objawionej prawdzie.

Eucharystia jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego, to w liturgii dokonuje się uświęcenie ludzi i uwielbienie Boga⁵⁵. Chrześcijanin potrzebuje Eucharystii jako źródła miłości, gdyż „człowiek nie może żyć wyłącznie w miłości oblatywnej, zstępującej. Nie może zawsze tylko dawać, musi także otrzymywać. Kto chce dawać miłość, sam musi ją otrzymać w darze”⁵⁶. Miłość *eros* — podkreśla Ojciec Święty — aby mogła stać się twórczą miłością, „wymaga ascezy, wyrzeczeń, oczyszczeń i uzdrowień”⁵⁷. Eucharystia to modlitwa wiernych zafascynowanych Bogiem, zadziwionych Jego dziełami, zjednoczonych w Duchu Świętym i doświadczających obecności Chrystusa. Uczestnicy liturgii zanoszą dziękczynienie Bogu, oddają Mu cześć i uwielbienie oraz pełni entuzjazmu i radości wyśpiewują swe szczęście, że ich Bóg nawiedził⁵⁸. W procesie dojrzewania miłości ważną rolę pełni piękno liturgii. Ma ono przemieniającą moc. Osoby, które odkryły liturgię jako miejsce najpełniej przeżywa-

⁵¹ Por. PSEUDO DIONIZY AREOPAGITA, który w swoim *O imionach Bożych*, IV, 12-14: PG 3, 709-713, nazywa Boga równocześnie *eros* i *agapè*; za: DCE 9.

⁵² DCE 7.

⁵³ *Tamże*, nr 5.

⁵⁴ *Tamże*, nr 6.

⁵⁵ KL 10.

⁵⁶ DCE 7.

⁵⁷ *Tamże*, nr 5.

⁵⁸ Zob. W. ŚWIERZAWSKI, *Panie, naucz nas się modlić. Mistyka zakorzeniona w liturgii*, Sandomierz 1998², s. 100.

nej miłości Boga, całe swoje życie czynią liturgią posługiwania bliźnim ze względu na Boga⁵⁹

Chrześcijanin, świadomie uczestnicząc w Eucharystii i zbliżając się do Boga, dojrzewa w miłości, wychodzi poza siebie, stawia coraz mniej pytań o siebie samego, a coraz bardziej zaczyna szukać szczęścia drugiej osoby (Boga, człowieka), będzie się o nią coraz bardziej troszczył, będzie się poświęcał i pragnął „być dla” niej. Następuje pojawienie się i stopniowy proces rozwijania *agapè*⁶⁰, czyli nawrócenia *erosa* przez *agapè*⁶¹

2.3. *Agapè* określeniem Eucharystii

Benedykt XVI wskazuje, że Eucharystia jest bezinteresownym darem miłości Bożej do człowieka, jest darem Bożej miłości *agapè*. Papież pogłębia rozumienie tej prawdy przez dogłębne wyjaśnienie biblijnych pojęć miłości. *Agapè*, w przeciwieństwie do miłości nieokreślonej i jeszcze poszukującej, wyraża doświadczenie miłości, która „staje się naprawdę odkryciem drugiego człowieka”⁶². Osoba kierująca się miłością *agapè* przezwycięża w sobie dominujący wcześniej charakter egoistyczny.

Miłość staje się troską człowieka i posługą dla drugiego. Nie szuka już samej siebie, zanurzenia w upojeniu szczęściem; poszukuje dobra osoby ukochanej: staje się wyrzeczeniem, jest gotowa do poświęceń, co więcej, poszukuje ich⁶³

Eucharystia jest celebracją Jezusa Chrystusa i Kościoła, jest jednocześnie wyrazem miłości Boga, który troszczy się o człowieka oraz podejmuje posługę zbawienia i uświęcenia ukochanych ludzi. Wewnętrzna struktura *agapè* wymaga, aby udział we Mszy Świętej zobowiązywał wszystkich uczestników celebracji do wzajemnej miłości. Benedykt XVI przekonuje, że w Eucharystii miłość Boga i miłość bliźniego są naprawdę jednym.

Wcielony Bóg przyciąga nas wszystkich do siebie. To pozwala zrozumieć, że *agapè* staje się teraz także określeniem Eucharystii: w niej *agapè* Boga przychodzi do nas cieleśnie, aby nadal działać w nas i poprzez nas. Tylko wychodząc od fundamentu chrystologiczno-sakramentalnego, można poprawnie zrozumieć nauczanie Jezusa o miłości. Przejście, do jakiego On wzywa, od Prawa i Proroków do podwójnego przykazania miłości Boga i bliźniego, wyprowadzenie samego istnienia wiary z centralności tego przykazania nie jest po prostu moralnością, która później mogłaby istnieć autonomicznie obok wiary w Chrystusa i jej każdorazowej aktualizacji w tym sakramencie: wiara, kult i *ethos* przenikają się wzajemnie jako jedna rzeczywistość, która nabiera kształtu w spotkaniu z Bożą *agapè*⁶⁴.

Eucharystia to wydarzenie Boskiej *Agapè* — „miłości, która jest samym życiem miłości”⁶⁵. Do pełnego przeżywania Eucharystii należy miłość konkretnie praktyko-

⁵⁹ JUNG, *art. cyt.*, s. 69.

⁶⁰ DCE 7.

⁶¹ E. FALQUE, *Bóg – Miłość dobroczynna*, Com 26 (2006), nr 2, s. 91.

⁶² DCE 6.

⁶³ *Tamże*.

⁶⁴ *Tamże*, nr 14.

⁶⁵ B. NADOLSKI, *Msza Święta*, Kraków 2003, s. 11.

wana. W Eucharystii nie ma przeciwstawienia kultu i etyki. Ojciec Święty zwraca uwagę, że już w samym „kulcie”, w Komunii eucharystycznej zawiera się bycie miłowanym i jednocześnie miłowanie innych ze strony miłowanego. Eucharystia, która nie przekłada się na *agapè*, jest sama w sobie fragmentaryczna.

Wzajemnie „przykazanie” miłości staje się możliwe tylko dlatego, że nie jest jedynie wymogiem; miłość może być „przykazana”, ponieważ wcześniej jest dana⁶⁶.

Benedykt XVI wskazuje na praktyczne konsekwencje przeżywania Eucharystii, które wyrażają się w czynach z wiary. Odwołał się do starożytniej tradycji Kościoła.

Można uważać, że kiedy Ignacy Antiocheński († ok. 117 r.) określał Kościół rzymski jako ten, który „przewodzi w miłości (*agapè*)”, w tej definicji chciał wyrazić w jakiś sposób również jego konkretną działalność charytatywną⁶⁷.

3. Sakrament uczestnictwa w życiu Bożym

Eucharystia jest sakramentem uniżenia się Boga do ludzi. Eucharystia to źródło Bożego przebaczenia. Komunia Święta ma wspólnotowy wymiar i oznacza jedność z Bogiem, a także z bliźnimi.

3.1. Uobecnianie uniżenie się Boga

W księgach Nowego Testamentu dostrzega się tendencję do koncentrowania się na opisywaniu uniżenia (*katabasis*) i ogołocenia (*kenosis*) Wcielonego Syna Bożego⁶⁸. J. Ratzinger dokonywał syntezy teologii biblijnej na odcinku chrystologii⁶⁹. Konsekwentnie także papieska mistyka uniżenia Chrystusa znajduje swe źródło w Objawieniu, zwłaszcza w pawłowym hymnie z Listu do Filipian (2,5-11)⁷⁰. Jednak należy tu zauważyć, że w encyklice Benedykt XVI nie tyle rozważa pokorę i ogołocenie Syna Bożego oraz Jego wywyższenie w chwale, co wskazując na uniżenie się Boga, skupia uwagę na celu tego uniżenia, jakim jest wywyższenie ludzkiej natury⁷¹.

Eucharystia jest świętym znakiem uobecniającym nieustanne uniżenie się Boga do stworzenia, wynoszącym człowieka aż do uczestnictwa w życiu samego Boga. Człowiek w swych poszukiwaniach Boga doświadcza czasem mistycznych uniesień. Jednak Benedykt XVI zwraca uwagę, że „«mystyka» sakramentu, której podstawą jest uniżenie się Boga ku nam, ma zupełnie inną doniosłość i prowadzi znacznie wyżej, niż mogłoby tego dokonać jakiegokolwiek mistyczne uniesienie człowieka”⁷². Uczestnictwo człowieka w Eucharystii przekracza przebywanie przed Bogiem. Kon-

⁶⁶ DCE 14.

⁶⁷ Zob. *Ep. ad Rom., Inscr.*: PG 5, 801; DCE 22.

⁶⁸ Zob. J. JEZERSKI, *Chrystologia. Suplement Hozjański*, Olsztyn 1997, s. 14.

⁶⁹ Zob. J. RATZINGER, *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, tl. J. Płoska, Kielce 1994, s. 13–41.

⁷⁰ Zob. H. LANGKAMMER, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, s. 139.

⁷¹ Por. JEZERSKI, *dz. cyt.*, s. 10–17.

⁷² DCE 13.



tempowanie Boga i Jego miłości w Eucharystii staje się uczestnictwem w Jego Ciele i Krwi. Unieżenie Boga w sakramencie Eucharystii sprawia Jego zjednoczenie z człowiekiem⁷³

3.2. Misterium Bożego przebaczenia

Zgodnie z zasadą Benedykta XVI, na miłość Bożą, wyrażającą się w przebaczeniu, również należy spojrzeć wychodząc od fundamentu chrystologiczno-sakramentalnego⁷⁴. W Eucharystii bowiem celebруемy misterium Krzyża i Zmartwychwstania, z którego płynie łaska przebaczenia. Papież rozwijając problematykę miłości Boga do człowieka, zwraca uwagę na aspekt miłosierdzia, mimo że wprost nie używa tego terminu. Rozważanie utrzymane jest w konwencji *eros–agapè*. Według Ojca Świętego, *eros* Boga do człowieka jest zarazem w pełni *agapè*, również dlatego, że jest miłością przebaczącą. Na umieszczenie miłości przebaczącej w kontekście Eucharystii upoważnia nas papieskie nauczanie naprowadzające na poszczególne elementy celebrowanej tajemnicy odkupienia oraz odwołanie się do chrześcijańskiej wizji misterium Krzyża. Benedykt XVI wprost stwierdza, że

(...) namiętna miłość Boga do swojego ludu — do człowieka — jest zarazem miłością, która przebacza. Jest ona tak wielka, że zwraca Boga przeciw Niemu samemu, Jego miłość przeciw Jego sprawiedliwości. Chryścijanin widzi w tym już zarysowujące się misterium Krzyża: Bóg tak bardzo miłuje człowieka, że sam stawszy się człowiekiem, przyjmuje nawet jego śmierć i w ten sposób godzi sprawiedliwość z miłością⁷⁵.

W Eucharystii, która jest celebracją misterium Bożego przebaczenia, wypełniają się proroctwa zapowiadające usprawiedliwienie. Benedykt XVI podkreślił aspekt darmości w przebaczeniu⁷⁶. Miłość Boga do ludzi nieskończenie przewyższa sprawiedliwość. W nauczaniu Ojciec Święty powołał się zwłaszcza na Ozeasa, który ukazuje nam wspańiałomyślny wymiar miłości Boga do człowieka.

Izrael dopuścił się „cudzołóstwa”, zerwał Przymierze; Bóg powinien był go osądzić i wyrzucić go. Ale w tym właśnie okazuje się, że Bóg jest Bogiem, a nie człowiekiem: „Jakże cię mogę porzucić, Efraimie, i jak opuścić ciebie, Izraelu?... Moje serce na to się wzdryga i rozpalają się moje wnętrzości. Nie chcę, aby wybuchnął płomień mego gniewu, i Efraim już więcej nie zniszczy, albowiem Bogiem jestem, nie człowiekiem; pośrodku ciebie jestem Ja — Święty” (Oz 11,8-9)⁷⁷

3.3. Komunia Święta znakiem jedności

Podstawą do jedności wszystkich chrześcijan jest sakrament chrztu, który sam w sobie zmierza do osiągnięcia pełni życia w Chrystusie. Wyraża się ona w integral-

⁷³ Zob. DCE 13.

⁷⁴ *Tamże*, nr 14.

⁷⁵ *Tamże*, nr 10.

⁷⁶ Można tu dostrzec rys ekumeniczny i zbieżność papieskiego nauczania o darmości łaski z nauczaniem protestanckim; zob. ŚWIATOWA FEDERACJA LUTERAŃSKA, PAPIESKA RADA DS. JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN, *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu (1997)*, tł. K. Karski, SDE (2000).

⁷⁷ DCE 10.

nym wyznawaniu wiary, Eucharystii i pełnej komunii w Kościele⁷⁸. J. Ratzinger jeszcze zanim objął urząd Piotrowy napisał:

Kościół powstał i istnieje dzięki temu, że Pan udziela się ludziom, wchodzi z nimi w komunię i w ten sposób wprowadza ich do komunii wzajemnej. Kościół to komunikacja Pana z nami, która jednocześnie stwarza prawdziwą komunikację między ludźmi⁷⁹

Brak jedności wśród chrześcijan przeszkadza w pełnym urzeczywistnieniu się jego powszechności w historii⁸⁰.

W swej encyklice Ojciec Święty podjął horyzontalny wymiar Komunii Świętej.

„Mistyka” tego sakramentu ma charakter społeczny, albowiem w Komunii sakramentalnej ja zostaje zjednoczony z Panem, tak jak i wszyscy inni przyjmujący Komunię. „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba”, mówi święty Paweł (1 Kor 10,17)⁸¹.

W Komunii Świętej Benedykt XVI dostrzega również źródło jedności z bliźni, wyrażającej się w trosce o innych. W procesie ekumenizmu jedną z płaszczyzn jedności między chrześcijanami winna coraz bardziej urzeczywistniać się jedność w świadectwie miłości i troski o ubogich⁸². Wspólnota sakramentalna z Chrystusem żywa i uzdalnia do wspólnoty z bliźni. Papież napisał:

Zjednoczenie z Chrystusem jest jednocześnie zjednoczeniem z wszystkimi, którym On się daje. Nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie samego; mogę do Niego należeć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego. Komunia wyprowadza mnie z koncentracji na sobie samym i kieruje ku Niemu, a przez to, jednocześnie, ku jedności z wszystkimi chrześcijanami. Stajemy się „jednym ciałem” stopieni razem w jednym istnieniu⁸³.

Zjednoczenie z Bogiem w sakramencie Komunii oznacza zatem jedność z bliźni w miłości. Nadprzyrodzona miłość obejmuje wierzących w Chrystusa, a także przekracza granice wspólnoty jednoczącej się przy stole eucharystycznym. Benedykt XVI wskazał na powszechność w miłości, która wypływa z faktu zjednoczenia z Chrystusem w Komunii Świętej. Wspólnota zgromadzona wokół Chrystusa Pana to Kościół, który jest rodziną Bożą w świecie. „W tej rodzinie nie powinno być nikogo, kto cierpiałby z powodu braku tego, co konieczne”⁸⁴

⁷⁸ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret *Unitatis redintegratio*, nr 22; za: KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja *Dominus Jesus. O jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła* (Rzym 6.08.2000), Kraków 2000, s. 34.

⁷⁹ J. RATZINGER, *Gemeinde aus der Eucharistie*, w: TENŻE, *Vom Wiederauffinden der Mitte. Grundorientierungen. Texte aus vier Jahrzehnten*, Fryburg 1997, s. 35.

⁸⁰ KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Communio in notio*, 17; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret *Unitatis redintegratio*, nr 22; za: KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja *Dominus Jesus*, s. 35.

⁸¹ DCE 14.

⁸² Zob. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ut unum sint. O działalności ekumenicznej*, Rzym 25.05.1995, nr 74–75, 87.

⁸³ DCE 14.

⁸⁴ *Tamże*, nr 25b.

4. Ofiara Chrystusa i Kościoła

Msza Święta jako Ofiara jest miejscem ekstazy miłości. To Ofiara Chrystusa i Kościoła, to sakrament łamania „chleba”

4.1. Msza Święta miejscem ekstazy miłości

Człowiek przybywając na Eucharystię jest skażony miłością własną i oczekuje własnych korzyści. Uprośnienie u Boga zdrowia, pomyślności doczesnej, doświadczenie ukojenia psychicznego, czy nawet przeżycie estetycznego piękna należą do najczęstszych motywów naturalnej pobożności. Pojawiające się pragnienie „ekstazy” rozumiane jest na ogół jako niezwykle, cudowne doświadczenie religijne, a nawet upojenie szczęściem⁸⁵. To właśnie jest *eros* obecny w człowieku przychodzącym na zgromadzenie liturgiczne, o którym pisze Benedykt XVI. „*Eros* pragnie unieść nas «w ekstazie» w kierunku Boskości, prowadząc nas poza nas samych”⁸⁶.

Za Benedyktem XVI można mówić o „ekstazie” dokonującej się podczas Mszy Świętej. Wierni, którzy świadomie uczestniczą w misterium Eucharystii, uczą się ofiarowywać samych siebie i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonałą się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą⁸⁷. Obumiera w nich *eros*, a rozwija *agapè*. Miłość dąży do wieczności, a więc wykracza poza wymiar doczesny⁸⁸. „Miłość jest „ekstazą”, ale ekstazą nie w sensie chwili upojenia, lecz ekstazą jako drogą, trwałe wychodzenie z „ja” zamkniętego w samym sobie w kierunku wyzwolenia „ja” w darze z siebie i właśnie tak w kierunku ponownego znalezienia siebie, a nawet w kierunku odkrycia Boga: „Kto będzie się starał zachować swoje życie, straci je; a kto je straci, zachowa je” (Łk 17,33) — mówi Jezus. Te Jego słowa znajdujemy w Ewangelii w różnych wersjach (por. Mt 10,39; 16,25; Mk 8,35; Łk 9,24; J 12,25)”⁸⁹.

4.2. Ofiara miłości

Msza Święta jest ofiarą, gdyż — jak zauważa Benedykt XVI — „poprzez ustanowienie Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus nadał temu aktowi ofiary trwałą obecność”⁹⁰. Ojciec Święty kontynuuje nauczanie poprzednich papieży o Przenajświętszej Ofierze Ołtarza⁹¹ oraz nawiązuje do myśli Jana Pawła II o ofiarnym

⁸⁵ Zob. A. GRÜN, G. RIEDL, *Mistyka i eros*, tł. M. Ruta, Kraków 1998, s. 81–84.

⁸⁶ DCE 5.

⁸⁷ KL 48.

⁸⁸ J. RATZINGER, *Eschatologia — śmierć i życie wieczne*, tł. M. Węclawski, Poznań 1984, s. 72–73.

⁸⁹ DCE 6.

⁹⁰ *Tamże*, nr 13.

⁹¹ Zob. PIUS XII, Encyklika o Świętej Liturgii *Mediator Dei* (Rzym 20.11.1947), AAS 39 (147), s. 521–600; PAWEŁ VI, Encyklika w sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i jej kultu *Mysterium fidei*

charakterze Eucharystii⁹², gdzie wobec Bożej tajemnicy miłości rozum ludzki doświadcza swojej ograniczoności⁹³

Miłość Boga do ludzi znalazła swój wyraz w formie najbardziej radykalnej — w ofierze. W śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu dokonało się zwrócenie Boga przeciwko sobie, poprzez które On ofiarował siebie. Przebity bok Chrystusa (por. J 19,37) stał się dramatycznym punktem wypełnienia ofiary. Bóg poszukujący zagubionej i cierpiącej ludzkości w Jezusie Chrystusie nie tylko odnajduje człowieka, ale podejmuje niebywałego działania, aby go w ofierze krzyżowej podnieść i zbawić⁹⁴.

Benedykt XVI w rozważaniu nad istotą ofiary wskazał na miłość jako jej motyw, ukierunkował na cel ostateczny oraz omówił proces dojrzewania, którym jest własne obumieranie, aby przynieść dobro ukochanym. Zaznaczył jednocześnie, że „miłość obejmuje całość egzystencji w każdym jej wymiarze, także w wymiarze czasu. Nie mogłoby być inaczej, ponieważ jej obietnica ma na celu definitywność: miłość dąży do wieczności...”⁹⁵. Papież powołał się na przykład i nauczanie Jezusa Chrystusa, opisującego

(...) swą osobistą drogę, która poprzez krzyż prowadzi Go do zmartwychwstania — drogę ziarna pszenicy, które pada w ziemię i obumiera, i dzięki temu przynosi obfity owoc. Wychodząc z istoty Jego ofiary osobistej i miłości, która w Nim osiąga swoje dopełnienie, tymi słowami opisuje On także istotę miłości i istnienia ludzkiego w ogóle⁹⁶.

Eucharystia włącza nas w akt ofiarniczy Jezusa. Benedykt XVI w swej encyklice uwzględnił ekonomię sakramentalną. Zgodnie z nauczaniem zawartym w Katechizmie Kościoła Katolickiego, zwrócił uwagę na udział chrześcijan w ofierze Jezusa Chrystusa⁹⁷. Papież naucza, że podczas Eucharystii nie tylko otrzymujemy, w sposób statyczny, *Logos* wcielony, ale zostajemy włączeni w dynamikę jego ofiary⁹⁸. W Mszy Świętej błagamy Boga, aby przyjąwszy dar duchowej ofiary, i nas samych uczynił „wieczystym darem”⁹⁹ dla siebie¹⁰⁰.

Przeżywanie Mszy Świętej jako ofiary sprawiło, że w celebrację włączano składanie darów ofiarnych na rzecz wszystkich potrzebujących. Benedykt XVI dla zilus-

(Rzym 3.09.1965), AAS 57 (1965), s. 753–774, za: R. RAK (opr.), *Eucharystia w wypowiedziach papieża i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, Londyn 1987, s. 47–58, 75–77.

⁹² Por. JAN PAWEŁ II, List o tajemnicy i kulcie Eucharystii *Dominicae coenae* (Rzym 24.02.1980), AAS 72 (1980), s. 113–148, nr 5.

⁹³ Por. EdE 15.

⁹⁴ DCE 13.

⁹⁵ *Tamże*, nr 6.

⁹⁶ *Tamże*.

⁹⁷ KKK 613–616, 519, 521, 1076; por. B. MIGUT, *Eucharystia jako ofiara w świetle KKK i wprowadzeń do wybranych ksiąg liturgicznych*, w: J. Budzyński, P. Łukasik, K. Mielcarek (red.), *Eucharystia — źródło, szczyt i życie. Tydzień Eklezjologiczny 2004. W trosce o Kościół*, t. V, Lublin 2005, s. 30–31.

⁹⁸ DCE 13.

⁹⁹ Zob. *Modlitwa nad darami z piątku trzeciego tygodnia wielkanocnego*, w: MRp, s. 206.

¹⁰⁰ KL 10.

trawienia przywołał patrystyczne przykłady uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii. Między innymi wspomniął męczennika Justyna († ok. 155), który opisał, jak

(...) zamożni składają ofiary biskupowi w miarę swych możliwości, każdy według własnej woli; a z tych ofiar utrzymuje on sieroty i wdowy oraz tych, którzy z powodu choroby lub z innych przyczyn znaleźli się w potrzebie, jak również więźniów i cudzoziemców¹⁰¹.

5. Społeczny wymiar Eucharystii

Podczas ustanowienia Eucharystii Chrystus Pan dał uczniom przykazanie wzajemnej miłości. *Caritas* jest przejawem miłości trynitarniej. Eucharystia uzdalnia świętych do miłowania bliźnich. Eucharystia jest nie tylko przypominaniem nakazu Pańskiego, lecz jest także źródłem miłości *caritas*.

5.1. Przejaw miłości trynitarniej

Społeczny charakter mistyki Eucharystii pozwala spojrzeć na chrześcijańską *caritas* jako przejaw miłości trynitarniej. J. Ratzinger fascynował się egzystencjalnym podejściem do wiary w dogmat Trójcy Świętej¹⁰². Przedstawiał Trójjedynego Boga jako wzór życia chrześcijańskiego¹⁰³. Dostrzegał w Katechizmie usystematyzowanie teologii liturgii według zasady trynitarniej¹⁰⁴. Nie mogło zatem zabraknąć nurtu trynitarnego w jego już papieskiej encyklice¹⁰⁵.

Liturgia zanoszona jest do Boga Ojca, w jedności Ducha Świętego, przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie¹⁰⁶. Chociaż Eucharystia buduje Kościół, Benedykt XVI nie rozwinął tego tematu¹⁰⁷. Skoncentrował się natomiast już na samej *caritas* — jako wyrazie trynitarniej miłości celebrowanej w sakramentach, a realizowanej w życiu czasem nawet w stopniu heroicznym¹⁰⁸.

Benedykt XVI, pisząc o całej działalności Kościoła, która pragnie całkowitego dobra człowieka, wspomniął również posługę sakramentalną. Tym samym papież otworzył perspektywę ujęcia Eucharystii w jej trynitarniej rzeczywistości. Papież nawiązał do treści Ostatniej Wieczerzy według relacji św. Jana Apostoła, ukazując rea-

¹⁰¹ Por. *I Apologia*, 67: PG 6, 429; za: DCE 22.

¹⁰² J. RATZINGER, *Bóg Jezusa Chrystusa*, J. Zychowicz, Kraków 1995, s. 32–43.

¹⁰³ M. KOWALCZYK, *Wyznanie Boga trójjedynego miłości jako model życia chrześcijańskiego według Josepha Ratzingera*, Com 26 (2006), nr 2, s. 130–131.

¹⁰⁴ J. RATZINGER, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, tl. J. Zychowicz, Kraków 1999, s. 210.

¹⁰⁵ DCE 19.

¹⁰⁶ Zob. B. NADOLSKI, *Chwała Ojcu. Doksołogie w liturgii*, Poznań 1999, s. 39–43.

¹⁰⁷ Por. 1 Kor 10,17; KK 3; EdE 21; zob. ŚWIERZAWSKI, *Panie, pokaż nam Ojca*, s. 164–172.

¹⁰⁸ DCE 19.

lizację miłości przez Chrystusa, „kiedy pochylał się, aby umywać nogi uczniom (por. J 13,1-13), a zwłaszcza, gdy oddał za nas życie (por. J 13,1; 15,13)”¹⁰⁹

Ojciec Święty, zachęcając do naśladowania Boga w miłości, podkreślił znaczenie nurtu egzystencjalnego, w którym można wyodrębnić trzy elementy: zamysł uczynienia dobra drugiemu, realizacja tego dobra aż po całkowitą ofiarę z siebie oraz duch wspólnoty (gr. *koinonia*, łac. *communio*), który daleki jest od poniżenia obdarowywanego¹¹⁰. Wzywając do podejmowania czynnej miłości *caritas*, Benedykt XVI wymienił różne sposoby objawiającej się miłości Boga względem ludzi: „zamysł Ojca, który poruszony miłością (por. J 3,16) posłał swojego Syna na świat, aby odkupił człowieka”, śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu, który „«oddął Ducha»” (por. J 19,30), zadatek tego daru Ducha Świętego, którego miał udzielić po zmartwychwstaniu (por. J 20, 22)”, oraz wylanie Ducha Świętego, który harmonizuje serca wierzących z Sercem Chrystusa i uzdalnia ich do miłowania braci, tak jak On ich umiłował”¹¹¹.

Jako wniosek dodać tu jeszcze można prawdę, że otwarcie się na Ducha Miłości udzielającego się w Eucharystii jest kluczem egzystencji chrześcijańskiej jako odpowiedzi miłości na wzór miłości Boga do nas¹¹².

5.2. Źródło miłości *caritas*

W swej encyklice Benedykt XVI kontynuuje nauczanie Jana Pawła II o społecznym wymiarze Eucharystii. Obaj papieże powołali się na Jezusa Chrystusa, który identyfikuje się z potrzebującymi: głodnymi, spragnionymi, obcymi, nagimi, chorymi, więźniami. „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40)¹¹³. Miłość Boga i miłość bliźniego łączą się w jedno: w najmniejszym człowieku spotykamy samego Jezusa, a w Jezusie spotykamy Boga¹¹⁴. Podczas gdy polski papież wzywał do solidarności z najuboższymi, Benedykt XVI ukazuje *caritas* jako istotny wymiar Eucharystii¹¹⁵. W samym „kulcie”, w Komunii eucharystycznej zawiera się bycie miłowanym i jednocześnie, z mojej

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ Por. W. CICHOSZ, *Miłość trynitarna jako fundament kształtowania relacji osobowych*, Com 26 (2006), nr 2, s. 113–118.

¹¹¹ DCE 19.

¹¹² Zob. RATZINGER, *Duch Święty jako communio. Relacje między pneumatologią i duchowością św. Augustyna*, w: TENŻE, *Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2003, s. 46; KOWALCZYK, *art. cyt.*, s. 139.

¹¹³ Zob. JAN PAWEŁ II, *Co uczynicie Jemu, Mnie uczynicie*. Orędzie Jana Pawła II na Wielki Post 1991, nr 2; TENŻE, *Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, bo byłem ubogi i opuszczony, a przyjęliście Mnie!* Orędzie Jana Pawła II na Wielki Post 1998 r., Watykan 09.08.1997, nr 2; TENŻE, *List apostolski Dies Domini*, Watykan 1998, nr 71; zob. S. ROPIAK, *Ubodzy w nauczaniu Jana Pawła II*, Olsztyn 2005, s. 20–27.

¹¹⁴ DCE 15.

¹¹⁵ Por. J. SOBCZYK, *Człowiek jako istota realizująca się poprzez miłość*, Com 26 (2006), nr 2, s. 127.

strony, miłowanie innych. Eucharystia, która nie przekłada się na miłość konkretnie praktykowaną, jest sama w sobie fragmentaryczna. Wzajemne — jak to jeszcze będziemy musieli rozważyć bardziej szczegółowo — „przykazanie” miłości staje się możliwe tylko dlatego, że nie jest jedynie wymogiem; miłość może być „przykazana” ponieważ wcześniej jest dana¹¹⁶. Tak więc Eucharystia jest źródłem miłości *caritas*.

Ojciec Święty naucza, że zachodzi nierozzerwalny związek między miłością Boga i miłością bliźniego. Jedna wymaga drugiej w sposób tak ścisły, że stwierdzenie o miłości Boga staje się kłamstwem, jeżeli człowiek zamyka się na bliźniego czy wręcz go nienawidzi (por. 1 J 4,20). „Miłość bliźniego jest drogą do spotkania również Boga, a zamykanie oczu na bliźniego czyni człowieka ślepyim również na Boga”¹¹⁷, a „*caritas* nie jest dla Kościoła rodzajem opieki społecznej, którą można by powierzyć komu innemu, ale należy do jego natury, jest niezbywalnym wyrazem jego istoty”¹¹⁸

Eucharystyczna mistyka bycia miłowanym i miłowania innych sprawia, że *caritas-agapè* wykracza poza granice Kościoła, jest uniwersalna. Na potwierdzenie tego nauczania Benedykt XVI przywołał przypowieść Chrystusa Pana o dobrym Samarytaninie, w której kryterium miary nakłada powszechność miłości kierującej się ku potrzebującemu, spotkanemu „przypadkiem” (por. Łk 10,31), kimkolwiek jest. Papież wskazał również na konieczność specyficznie eklezjalną — „mianowicie, by w Kościele jako rodzinie żaden z jej członków nie cierpiał, gdy jest w potrzebie. Taki jest sens słów Listu do Galatów: «A zatem, dopóki mamy czas, czynimy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze» (6,10)”¹¹⁹

5.3. Sakrament „łamania chleba”

J. Ratzinger podejmował w swych teologicznych rozważaniach zagadnienie aktu miłości Chrystusa, który poprzez własną śmierć karmi nas sobą w Eucharystii. Ustanowienie Eucharystii jest antycypacją śmierci, duchowym wykonaniem wyroku. Jezus Chrystus przetrwał próbę swojej śmierci, gdyż rozdaje siebie samego, jako rozdarte i rozdzielone na Ciało i Krew.

W nich dokonuje się duchowa śmierć, w nich Jezus przemienia śmierć w duchowy akt akceptacji, w akt miłości, która siebie rozdaje¹²⁰

W encyklice Benedykt XVI również wskazał na istotną konieczność dawania siebie tych, którzy uczestniczą w zgromadzeniu liturgicznym. Przypomniał, że wśród różnych określeń Eucharystii do najstarszych należy „łamanie chleba” (por. Dz 2,42).

¹¹⁶ DCE 14.

¹¹⁷ *Tamże*, nr 16.

¹¹⁸ Por. KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Dyrektorium *Apostolorum Successores* o pasterskiej posłudze biskupów (22.02.2004), nr 194, Watykan 2004, s. 205–206; za: DCE 25a.

¹¹⁹ DCE 25b.

¹²⁰ RATZINGER, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 30.

Miłość potrzebuje również organizacji, aby w sposób uporządkowany mogła służyć wspólnocie. Świadomość tego zadania odgrywała w Kościele rolę konstytutywną od samych jego początków. „Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby” (Dz 2,44-45). Łukasz mówi o tym w kontekście swego rodzaju definicji Kościoła, którego elementy konstytutywne stanowią: trwanie „w nauce Apostołów”, we „wspólnocie” (*koinonia*), w „łamaniu chleba” i w „modlitwach” (por. Dz 2,42). Element „wspólnoty” (*koinonia*), z początku nieokreślony, jest wyrażony konkretnie w wyżej cytowanych wersetach: polega ona mianowicie na tym, że wierzący mają wszystko wspólne i że nie istnieje już między nimi zróżnicowanie na bogatych i ubogich (por. również Dz 4,32-37). Ta radykalna forma wspólnoty materialnej nie mogła być wprawdzie utrzymana, gdy Kościół zaczął się rozrastać, pozostała jednak istotna idea: we wspólnocie wierzących nie może być takiej formy ubóstwa, by komuś odmówiono dóbr koniecznych do godnego życia¹²¹

Benedykt XVI przypomniał nauczanie Kościoła, że za „łamanie chleba” odpowiedzialni są biskupi, którzy swą pasterską posługą winni obejmować zarówno sprawowanie Eucharystii, jak i działalność charytatywną¹²². Działalność charytatywna jest aktem własnym Kościoła i że tak samo jak posługa słowa i sakramentów przynależy do istoty jego pierwotnej misji. „Wewnętrzna natura Kościoła wyraża się w troistym zadaniu: głoszenie słowa Bożego (*kerygma-martyria*), sprawowanie sakramentów (*leiturgia*), posługa miłości (*diaconia*). Są to zadania ściśle ze sobą związane i nie mogą być od siebie oddzielone”¹²³.

Benedykt XVI przywołał historyczne świadectwo pierwszych chrześcijan, którzy trwając na wspólnej modlitwie, nie zaniedbywali posługi miłości.

Decydującym krokiem w trudnym poszukiwaniu rozwiązań dla realizacji tej podstawowej zasady eklezjalnej był wybór siedmiu mężczyzn, który w historii i potem był uważany za początek posługi diakańskiej (por. Dz 6,5-6). W pierwotnym Kościele wytworzyła się nierówność w codziennym rozdawnictwie jałmużny dla wdów, pomiędzy grupami mówiącymi po hebrajsku i po grecku. Apostołowie, którym przede wszystkim została powierzona „modlitwa” (Eucharystia i liturgia) i „posługa słowa”, poczuli się nadmiernie obciążeni „obsługiwaniem stołów”; zdecydowali zatem, że skoncentrują się na swej zasadniczej posłudze, a dla nowego zadania, równie koniecznego w Kościele, stworzą kolegium siedmiu osób. I ta grupa jednak nie miała spełniać tylko praktycznej posługi rozdawnictwa: mieli to być mężczyźni „pełni Ducha i mądrości” (por. Dz 6,1-6). Oznacza to, że służba społeczna, jaką mieli wypełniać, była bardzo konkretna, ale równocześnie była to służba duchowa; ich rola zatem była prawdziwie duchowa i realizowało się w niej podstawowe zadanie Kościoła, którym jest właśnie uporządkowana miłość bliźniego. Wraz z utworzeniem tego kolegium Siedmiu, „diakonia” — posługa miłości bliźniego, spełniana zbiorowo w sposób zorganizowany — została już wprowadzona do fundamentalnej struktury Kościoła¹²⁴. Z upływem lat, wraz ze stopniowym rozprzestrzenianiem się Kościoła, działalność charytatywna utwierdziła się jako jeden z istotnych jego sektorów, obok udzielania sakramentów i głoszenia słowa: praktyka miłości wobec wdów i sierot, wobec więźniów, chorych

¹²¹ DCE 20.

¹²² Por. *Pontificale Romanum, De ordinatione episcopi*, 43; KPK, kan. 394; *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, kan. 203; *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów*, nr 193–198, 204–210; za: DCE 32.

¹²³ Por. KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, *Dyrektorium Apostolorum Successores*, nr 194, Watykan 2004, s. 205–206; za: DCE 25a.

¹²⁴ DCE 21.



i wszystkich potrzebujących należy do jego istoty w równej mierze, jak posługa sakramentów i głoszenie Ewangelii¹²⁵

Kościół nie może zaniedbać postęgi miłości, tak jak nie może zaniedbać sakramentów i słowa.

W Kościołach partykularnych biskupi jako następcy Apostołów ponoszą jako pierwsi odpowiedzialność za realizację, także dziś, programu wskazanego w Dziejach Apostolskich (por. 2,42-44): Kościół jako rodzina Boża powinien być dziś, tak jak wczoraj, miejscem wzajemnej pomocy i równocześnie miejscem gotowości do służenia wszystkim potrzebującym pomocy, nawet tym, którzy pozostają poza nim¹²⁶

6. Zakończenie

Refleksja nad encykliką *Deus caritas est*, a zwłaszcza nad treścią dotyczącą Eucharystii (punkt 14), doprowadzają do wniosku, że nakreślona przez Benedykta XVI „mistyka” tego sakramentu ma charakter społeczny.

Eucharystia należy do największych tajemnic wiary. Celebrują ją chrześcijanie, którzy uwierzyli Jezusowi – Miłości. Wyrazem miłości Chrystusa do Kościoła jest Jego obecność w Najświętszym Sakramencie pośród wierzącego, pielgrzymującego ludu. Eucharystia przeżywana w wierze jest mocą uzdalniającą świętych do miłowania bliźnich.

Eucharystia to dar miłości Bożej; to rzeczywistość zaślubin Boga z umiłowanym ludem i wzór miłości małżeńskiej. W Mszy Świętej dokonuje się dopełnienie miłości wstępującej i zstępującej, realizuje się dojrzewanie miłości pragnącej dobra drugiej osoby. *Agapè* jest jednym z określeń Eucharystii, a także bardzo ważnym przedłużeniem Mszy Świętej.

Eucharystia jest sakramentem uczestnictwa ludzi w życiu Bożym. Tu uobecnia się uniżenie Boga w Jezusie Chrystusie. W celebracji eucharystycznej ma miejsce proklamacja przebaczenia. Eucharystia to Misterium Bożego przebaczenia. Miłość Jezusa Chrystusa pragnie zjednoczenia z każdym człowiekiem, a także wspólnoty w miłości wszystkich odkupionych. Komunia Święta ma charakter wspólnotowy, będąc znakiem jedności z Bogiem i z bliźnimi.

Msza Święta jest miejscem „ekstazy” miłości, która nie szuka upojenia, lecz osiąga cel w wyniszczającym darze z siebie. Eucharystia to celebrowanie Ofiary miłości.

Społeczny charakter Eucharystii, podobnie jak miłości *caritas*, jest przejawem miłości trynitarniej. Eucharystia to żywe źródło miłości, obejmującej troską najbiedniejszych, i zobowiązujący sakrament „łamania chleba”. Podczas ustanowienia Najświętszego Sakramentu Chrystus Pan dał uczniom przykazanie wzajemnej miłości. Eucharystia jest nie tylko przypomnieniem tego nakazu Pańskiego, lecz jest także źródłem miłości *caritas*.

¹²⁵ DCE 22.

¹²⁶ DCE 32.